

Pudelsi, Samba Mamba

W barze na rurze tańczy Samba
Wije się po niej Czarna Mamba
Wszyscy wołają o carramba
Jaka ty fajna jesteś Samba
I każdy chciałby ciebie mieć
Profesor docent alfons cieć
Lecz kto choć raz zatańczy z Sambą
Do czynienia z Mambą ma
Ajajajaj - Samba maja
Ajajajaj - Mamba! Ja nienawizę ciebie
Goście tracili dla niej głowy
Choć była naga do połowy
I zazdrościli Czarnej Mambie
że między uda wpełza Sambie
Patrzyli w oczy jej namiętne
Pomiędzy uda jej ponętne
Lecz kto choć raz zatańczy z Sambą
Do czynienia z Mambą ma
Ajajajaj...
Nie patrz namiętnie w oczy Samby
Będiesz ofiarą Czarnej Mamby
I padniesz trupem jak ten gość
Którego żona miała dość
Bo tylko Mamba może mieć
Czego nie może być cieć
I tylko Mamba Sambę ma
Mamba, mamba! - ja nienawizę ciebie